

Sygn. akt I CSK 780/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku J. C.
przy uczestnictwie M. P., K. P., M. W., M. K., J. S., H. C., Z. T. i M. M.
o stwierdzenie nabycia prawa własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.
z dnia 30 maja 2018 r., sygn. akt I Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawczyni J. C. od postanowienia Sądu Okręgowego w T. z dnia 30 maja 2018 r., sygn. akt I Ca [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Wskazaną podstawę przyjęcia skargi kasacyjnej skarżąca uzasadniała: a) koniecznością zbadania, czy Sąd Okręgowy nie dokonał błędnej wykładni art. 336 k.c. uznając wnioskodawczynię do roku 1991 r. za posiadaczkę zależną przedmiotowej nieruchomości w sytuacji, gdy o takim charakterze posiadania decyduje wyłącznie rzeczywiste władanie nieruchomością w zakresie odpowiadającym prawu podmiotowemu - innemu niż własność, nie zaś świadomość posiadacza co do braku przysługującego mu tytułu prawnego, w efekcie czego doszło do bezzasadnego obalenia domniemania prawnego samoistności posiadania, o którym świadczy nie tylko faktyczne władanie nieruchomością, lecz również potencjalna możliwość władania, z której posiadacz przejściowo nie korzysta; b) potrzebą wyjaśnienia, czy oddalając wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wnioskodawczynie a zamiast tego powołanie się przez Sąd na złożone przez nią zeznania w toku innego postępowania, Sąd nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik sprawy.

W zakresie pierwszej kwestii treść sformułowanej w skardze kasacyjnej podstawy jej przyjęcia nie spełnia wymogu określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż w istocie zmierza do przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kontroli

rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Jak wspomniano wyżej, Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją. Wnioskodawczyni kontestuje stanowisko Sądów obu instancji, które przyjęły, że bieg terminu zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości mógł się rozpocząć dopiero z chwilą śmierci jej matki (1991 r.), która była jej właścicielką na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, w zakresie, w jakim nie nabyła udziału po matce na podstawie spadkobrania. Jest to zatem ocena przesłanki samoistności posiadania w konkretnym stanie faktycznym.

O posiadaniu i jego charakterze (samoistne, zależne) decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. Jeśli sposób władania rzeczą odpowiada treści prawa własności, to spełnia cechy posiadania samoistnego. Dobra albo zła wiara mają zaś znaczenie dla długości terminu zasiedzenia. Posiadanie samoistne wstępuje także wówczas, gdy posiadacz wie o tym, że nie jest właścicielem, a nawet wie kto nim jest, ale chce posiadać rzecz jak właściciel i posiada ją tak jakby nim był. Natomiast sama świadomość posiadacza co do istnienia, bądź braku uprawnień do przedmiotu posiadania jest elementem występującym jedynie na płaszczyźnie oceny dobrej lub złej wiary, ale nie jest kryterium odróżniającym posiadanie samoistne od zależnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1998 r., II CKN 701/97, nie publ.).

Druga kwestia łączy się z charakterem dowodu z przesłuchania stron, który jest dowodem subsydiarnym (art. 299 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie Sądy poczyniły ustalenia faktyczne na podstawie innych dowodów, zaś okoliczności podane przez wnioskodawczynię nie w zeznaniach, lecz w ramach informacyjnego wysłuchania w innej sprawie (k. 155) posłużyły do weryfikacji wiarygodności jej twierdzeń w tej sprawie. W tamtej sprawie wnioskodawczyni domagała się stwierdzenia nabycia własności na podstawie przepisów powołanej ustawy z dnia 26 października 1971 r. Jej wniosek został oddalony. Wówczas podała, że jak ojciec zmarł, co miało miejsce w 1965 r., to nieruchomością opiekowała się matka wnioskodawczyni, zaś wnioskodawczyni jej w tym pomagała. Ubocznie jedynie należy zauważyć, iż w niniejszej sprawie podczas informacyjnego wysłuchania wnioskodawczyni podała, że nieruchomość tę miała jej dać matka, ale jej nie dała, a to dlatego, że „dała na państwo” (k. 231/2).

Ten fragment potwierdza stanowisko Sądów *meriti*, iż przed śmiercią matki wnioskodawczynie nie była samoistnym posiadaczem przedmiotowej nieruchomości. Z kolei od śmierci matki nie upłynął okres 30 lat, wymaganych przy złej wierze, bowiem wnioskodawczynie nie wykazywała okoliczności, które kwalifikowałyby jej posiadanie w dobrej wierze.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.